ROCZNIKI FILOZOFICZNE
Tom LXIX, numer 4 – 2021
DOI: http://doi.org/10.18290/rf21694-13

MAREK LECHNIAK

CZY DA SIĘ POMINĄĆ ONTOLOGIĘ? UWAGI NA MARGINESIE *PYTAŃ I ODPOWIEDZI* ADAMA JONKISZA

Autorzy Szkoły Lwowsko-Warszawskiej ustalili wysokie standardy racjonalności dyskursu filozoficznego i filozoficznej analizy. Podkreślali potrzebę kształtowania kultury logicznej szczególnie w praktyce wychowawczej; owo kształtowanie dotyczy nie tylko logicznego myślenia, ale i logicznego posługiwania się językiem, który jest „nie tylko narzędziem komunikowania myśli, lecz także narzędziem jej kształtowania, tzn. nie jest tak, by myśl była najpierw gotowa, a potem dopiero przyoblekana w szatę językową; przeciwnie, myśl abstrakcyjna nie może powstać inaczej, jak tylko w jakimś języku i struktura jej jest zależna od struktury języka" (CZEŻOWSKI 1958, 275). Dobór zatem języka do rozważań filozoficznych, w szczególności do analizy logiczno-filozoficznej, jest niebagatelny, bo on kształtuje niejako obraz świata, jaki w tej analizie otrzymujemy (AJDUKIEWICZ 1985).

W polskiej literaturze logiczno-filozoficznej teoria pytań zajmuje poczesne miejsce, przy czym rozważania te wyróżniają się na tle dorobku innych autorów wielką precyzją. Podwaliny pod analizy pytań położył Ajdukiewicz (w artykule z 1938 r. pt. „Zdania pytajne", zob. AJDUKIEWICZ 1985, 278–286), potem nieznacznie systematyzując dociekania w rozdziale VI *Logiki pragmatycznej*. Po Ajdukiewiczu w polskim piśmiennictwie pojawiło się wiele koncepcji i ujęć zdań pytajnych; wystarczy tu wymienić takich autorów jak Tadeusz Kubiński (KUBIŃSKI 1970), Leon Koj i Andrzej Wiśniewski (KOJ i WIŚNIEWSKI 1989), Anna Brożek (BROŻEK 2007) czy Jacek Wojtysiak (WOJTYSIAK 2008). Wiele z prób wpisywało się w podstawowe założenia koncepcji Ajdukiewicza.

Dr hab. MAREK LECHNIAK, prof. KUL — Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Filozofii, Instytut Filozofii, Katedra Logiki; adres do korespondencji: Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: marek.lechniak@kul.pl; ORCID: https://orcid.org/0000-0002-0768-7963.

Książka, która dała asumpt do niniejszej dyskusji, autorstwa Adama Jonkisza (JONKISZ 2020), wpisuje się również w tradycję Ajdukiewiczowską; jej celem jest wypowiedzieć główne myśli Ajdukiewicza w sposób spójny i odpowiednio uogólniony tak, by objąć teorią Ajdukiewicza całą rozległą przestrzeń związaną ze zdaniami pytajnymi[1]. W poniższym artykule najpierw w kilku zdaniach przedstawię główne myśli Ajdukiewicza, następnie krótko zaprezentuję zasadnicze tezy książki Jonkisza oraz niewątpliwe zalety tej pracy tak, by w zasadniczej partii artykułu przejść do szczegółowej dyskusji pewnych decyzji teoretycznych Autora i wątpliwości (pytań?), jakie — moim zdaniem — te rozstrzygnięcia niosą.

1. GŁÓWNE PUNKTY KONCEPCJI KAZIMIERZA AJDUKIEWICZA I ICH ROZWINIĘCIE W PRACY ADAMA JONKISZA

1.1. KRÓTKA PREZENTACJA GŁÓWNYCH MYŚLI AJDUKIEWICZA

Na początek streszczę krótko główne pojęcia i ustalenia Ajdukiewicza teorii pytań (AJDUKIEWICZ 1975, 86–91).

Ajdukiewicz odróżnia pytanie (gdy dążymy do uzyskania wiedzy do tej pory określonej w sposób niepełny) od zdania pytajnego, które jest wyrażeniem służącym do wypowiadania zdania pytajnego. Pytania dzielą się (z grubsza rzecz ujmując) na pytania dopełnienia, wyrażone przez zdania pytajne, które obok partykuły[2] pytajnej zawierają tylko fragment zdania oznajmującego, i na pytania rozstrzygnięcia, wyrażane przez zdanie pytajne składające się z partykuły pytajnej „czy” i całego zdania oznajmującego[3]. Każde ze zdań wymienionego rodzaju wyznacza schemat odpowiedzi na pytanie: „schemat odpowiedzi wyznaczony jest po części przez fragment zdania oznajmującego, zawarty w zdaniu pytajnym, po części zaś przez partykułę pytajną, która wskazuje, w którym miejscu ma być ten fragment

[1] „Rozróżnienia zaproponowane przez Ajdukiewicza są więc przyjęte, ze wspomnianymi modyfikacjami, w punkcie wyjścia niniejszych analiz. Natomiast celem rozważań jest uściślenie oraz rozwinięcie koncepcji Ajdukiewicza, a cel ten jest zgodny z wyrażonym już we wprowadzeniu przekonaniem, że rozwiązania zaproponowane przez Ajdukiewicza i leżące u ich podstaw intuicje dotyczące pytań i odpowiedzi dają dobrą podstawę dla koncepcji skutecznej a prostszej niż wiele współczesnych teorii pytań” (JONKISZ 2020, 115).

[2] Jak wskazuje Jonkisz, słowo „partykuła pytajna”, którego używa Ajdukiewicz, a za nim liczni autorzy podręczników, nie odnosi się do partykuły w sensie gramatycznym (części mowy), ale jest to „partykuła” rozumiana w sensie logicznym (czyli szerzej, np. zaimek pytajny) (JONKISZ 2020, 13).

[3] Jonkisz będzie tu używał, być może za Kojem (1972), terminu: „pytanie do uzupełnienia”.

zdania uzupełniony przez zmienną (niewiadomą pytania), aby powstał schemat odpowiedzi na to pytanie"; ów schemat odpowiedzi nazywa Ajdukiewicz *datum questionis*. Z kolei, jeśli w *datum questionis* podstawimy odpowiednią stałą za niewiadomą pytania, otrzymamy odpowiedź właściwą na to pytanie. Partykuła pytania wskazuje, jak zaznacza Ajdukiewicz, nie tylko miejsce składniowe zajmowane przez niewiadomą pytania w *datum questionis*, ale wartości zmiennej, które przekształcają *datum questionis* w zdanie prawdziwe albo fałszywe; ten zbiór wartości wyróżnionych dla niewiadomej pytania nazywany jest zakresem niewiadomej pytania.

Analiza Ajdukiewicza jest naszkicowana zasadniczo dla pytań dopełnienia. Jak wskazał Ajdukiewicz, „trudności we wskazaniu *datum questionis* nastręczają […] pytania rozstrzygnięcia" — ich cechą jest to, że każde z nich ma tylko dwie odpowiedzi właściwe, sprzeczne między sobą, a *datum questionis* takiego zdania byłby schemat zdaniowy, którego podstawieniami są owe dwa zdania sprzeczne[4].

Ostatnia z ważnych par pojęć w koncepcji Ajdukiewicza dotyczy tzw. założenia pozytywnego i założenia negatywnego pytania. To pierwsze Ajdukiewicz określa jako stwierdzenie, że co najmniej jedna odpowiedź właściwa na to pytanie jest prawdziwa, czyli alternatywa wszystkich możliwych odpowiedzi właściwych jest prawdziwa; założenie negatywne pytania zaś jest to stwierdzenie, że przynajmniej jedna z odpowiedzi właściwych nie jest prawdziwa[5]. Jeśli założenie pozytywne lub negatywne nie jest prawdziwe, pytanie jest niewłaściwie postawione.

1.2. Koncepcja Ajdukiewicza rozwinięta w pracy Jonkisza

W rozdziale I *Pytań i odpowiedzi*, zatytułowanym „Pytania i odpowiedzi — uwagi metodologiczne" (Jonkisz 2020, 11–21) Jonkisz prezentuje główne pojęcia i założenia swojej koncepcji[6]. Podstawowe z nich są następujące:

[4] Przy tym Koj (1972, 33) zrobił tu krok naprzód w analizie Ajdukiewicza, wskazując, że pytania rozstrzygnięcia, np. *Czy Kolumb odkrył Amerykę?* są wieloznaczne, rozwarstwiając się na pytania: *Czy KOLUMB odkrył Amerykę?*, *Czy Kolumb odkrył AMERYKĘ?*, *Czy Kolumb ODKRYŁ Amerykę?*; ważna, jak się wydaje, jest konstatacja Koja, że pytania do rozstrzygnięcia są specjalnymi przypadkami schematu, pod który podpadają pytania do uzupełnienia — zostanie to pokazane precyzyjnie w książce Jonkisza

[5] „Mówimy tu o założeniach, gdyż wydaje się, że ktokolwiek na serio stawia jakieś pytanie, o tym można założyć, że wierzy, iż jakaś właściwa odpowiedź na to pytanie jest prawdziwa, ale nie wierzy, żeby wszystkie były prawdziwe (Ajdukiewicz 1975, 89).

[6] Ponieważ niektóre ustalenia Jonkisza różnią się nieco od tych proponowanych przez Ajdukiewicza, pozwolę sobie te ustalenia Jonkisza tutaj streścić.

1. Pytanie rozumiane jest jako wypowiedzenie mające na celu uzyskanie informacji, wyrażające pytający stosunek do rzeczywistości, przy czym źródłem tak rozumianego pytania jest brak wiedzy, który jest niezbędnym składnikiem sytuacji pytajnej;

2. Wypowiedź pytajna jest czynnikiem, który obiektywizuje i czyni intersubiektywnie dostępną myśl pytajną określonego podmiotu;

3. Charakteryzowane od strony syntaktycznej zdania pytajne składają się z członu pytajnego (zaimki pytajne rzeczowne, przymiotne, liczebne, przysłowne), po którym następuje zdanie w sensie logicznym bądź jego odpowiednik oraz znak zapytania;

4. Część zdania pytajnego po odjęciu członu pytajnego zwana jest osnową pytania, a schemat zdania (forma zdaniowa) powstały z zastąpienia członu pytajnego w zdaniu pytajnym przez zmienną — *datum questionis*; wstawiając za tę zmienną odpowiednią stałą otrzymamy odpowiedzi na pytania;

5. Osnowa pytania jest definiowana wyłącznie w sposób syntaktyczny i winna być odróżniona od semantycznie rozumianego warunku pytania (*datum questionis*), np. w pytaniach: „Czy Piotr studiuje filozofię?”, „Dlaczego Piotr kupił Zosi kwiaty?”, osnowy tych pytań to zdania oznajmujące: „Piotr studiuje filozofię”, „Piotr kupił kwiaty Zosi”, natomiast to, co jest ich warunkiem (ich *datum questionis* rozumianym semantycznie) zależy od znaczenia nadanego tym zdaniom pytajnym w konkretnej sytuacji stawiania pytania. Wygłaszający pierwsze z tych zdań może pytać o każdy człon osnowy. Odpowiednio do tego, co w pytaniu dane, a co kwestionowane, zmienia się warunek pytania pojawiający się w schemacie odpowiedzi.

6. Ważne jest, że jedna osnowa może być podstawą dla wielu pytań do rozstrzygnięcia lub wyjaśnienia. Jonkisz zauważa, że powodem tego jest fakt nieokreśloności tego, co w pytaniu jest dane, a co kwestionowane (a mogą być kwestionowane pojedyncze składniki osnowy lub ich *n*-tki, jak i cała osnowa);

7. Semantyczną charakterystykę pytań określają takie pojęcia, jak: treść pytania, niewiadoma pytania, założenia pytania, odpowiedź właściwa. Bardzo ważne w formalnych analizach Jonkisza jest pojęcie treści (znaczenia) pytania, która jest wyznaczana nie tylko przez człon pytajny i osnowę zdania pytajnego, ale także dopełniana przez kontekst pragmatyczny, w którym pytanie zostało postawione (np. cel pytania, wiedza pytającego i pytanego). Z kolei, jak wskazuje Jonkisz, określenie niewiadomej pytania jako zakresu zmiennej występującej w *datum questionis*, a odpowiedzi właściwej jako każdej odpowiedzi podpadającej pod zgodny z *datum questionis* schemat, „są

nieskuteczne, jeśli nie zostaną wpierw określone schematy pytań dowolnego rodzaju. Jest także potrzebne uogólnienie pojęcia niewiadomej stosowalne wtedy, gdy pytanie nie dotyczy indywiduów z zakresu niewiadomej pytania, ale zbiorów takich indywiduów" (JONKISZ 2020, 17). Również nieskuteczne jest określenie założenia pytania przez odwołanie się do pojęcia odpowiedzi właściwej, ponieważ odpowiedź właściwa jest zdefiniowana przez podpadanie pod schemat wyznaczony pytaniem. Dokładne określenia tych pojęć są jednym z rezultatów zawartych w dyskutowanej książce.

8. Autor odróżnia zdania pytajne (poziom syntaktyczny) od pytań (poziom semantyczny) i myśli pytajnych (poziom pragmatyczny), choć — jak zauważa — nie da się tych poziomów w analizach precyzyjnie oddzielić; co do struktury pytań, autor uściśla pojęcie niewiadomej pytania, a pojęcie zakresu niewiadomej uogólnia do pojęcia uniwersum pytania[7].

9. Autor stosuje Ajdukiewiczowski podział pytań na pytania rozstrzygnięcia („Czy?") i pytania dopełnienia (inne niż „Czy?"), przy czym modyfikuje ów podział do podziału na pytania do rozstrzygnięcia, pytania dopełnienia problemowe (pytania do wyjaśnienia („Dlaczego?")) oraz pytania dopełnienia zwykłe (nieproblemowe, do uzupełnienia). Autor uściśla również Ajdukiewicza pojęcia założenia pozytywnego i negatywnego pytania, mówiąc, zamiast o założeniach, o postulatach pozytywnym i negatywnym, termin zaś „założenie" rezerwuje dla presupozycji pytań. Podobnie też, zamiast mówić o warunkach dobrze postawionego pytania, mówi o warunkach trafności pytania.

10. *Novum* stanowi analiza pytań rozstrzygnięcia, w której Jonkisz stosuje *uogólnione pojęcie negacji*, szersze niż negacja zdaniowa czy negacja nazwowa.

---

[7] „Przedmiotem pytania — czyli tym, czego pytanie dotyczy — będzie nazywana całość: niewiadoma + uniwersum pytania. Uniwersum pytania (... oznaczane symbolem U ...) to zbiór skonstruowany z zakresu niewiadomych pytania […] natomiast niewiadoma pytania jest odpowiednia dla uniwersum i kwantyfikacji pytania. […] W ostatnim przykładzie [tzn. *Którzy dwaj spośród obecnych to zrobili?* — M. L.] uniwersum pytania jest zbiór (nazw) osób obecnych, a niewiadoma to para nieuporządkowana x, y, czyli przedmiot tego pytania jest wskazany napisem $\{x, y\} \in U$ albo ułatwiającym uogólnienie zapisem $\{x, y\} \subset U$, w którym zmienną jest zbiór $\{x, y\}$". Z kolei dla pytania *Spośród obecnych kto co studiuje?* „uniwersum jest już jednak skonstruowane: z zakresu zmiennej reprezentującej *Kto?* ograniczonego do osób obecnych oraz zakresu zmiennej reprezentującej *Co?* ograniczonego do możliwych kierunków studiów, czyli uniwersum jest iloczynem kartezjańskim $P \times D$, w którym P to zbiór osób obecnych, a D to zbiór kierunków studiów. Przedmiot pytania jest więc wskazany formułą $< x, y > \in U = (P \times D)$, w której para uporządkowana $< x, y >$ jest niewiadomą" (JONKISZ 2020, s. 37).

1.3. PODSTAWOWE ZALETY PRACY JONKISZA

Książka Jonkisza wprowadza jednolity schemat analizy różnych typów zdań pytajnych. W pracach Ajdukiewicza ta analiza była jedynie naszkicowana od strony podstawowych intuicji; nie była także przeprowadzona w spójnym języku formalnym. W szczególności u Jonkisza ważne jest połączenie analizy pytań rozstrzygnięcia i dopełnienia oraz podanie jednolitych warunków poprawności dla różnych typów pytań.

Analizy w *Pytaniach i odpowiedziach* są przeprowadzone w niezwykle precyzyjny, wręcz drobiazgowy sposób. Przejawia się to w próbie uwzględnienia wszystkich elementów strukturalnych zdania pytajnego, jak i w konsekwentnym (aż do granic sztuczności) ukazywaniu wieloznaczności zdań pytajnych (na pozór jawiących się jako jednoznaczne) — ten sposób wydobywania różnych znaczeń zdania pytajnego będzie jednym z przedmiotów naszych analiz.

W końcu na podkreślenie zasługuje symbolizacja[8] teorii pytań zmierzająca do przedstawienia ich cech strukturalnych w języku teoriomnogościowym; użycie tego języka umożliwia Autorowi znalezienie i wyrażenie w sposób symboliczny różnych zależności strukturalnych w obrębie dziedziny pytań. Jak się wydaje, wybór takiego języka prowadzi Autora do pewnych rozstrzygnięć co do struktury zdań pytajnych, co będę starał się pokazać w dalszej części artykułu.

2. LOGICZNE (ONTOLOGICZNE) PYTANIA U PODSTAW ADAMA JONKISZA TEORII PYTAŃ

Po zasygnalizowaniu głównych pojęć (tez) koncepcji Ajdukiewicza i ich uściśleń w ujęciu Jonkisza przejdę do analizy pewnych problemów (założeń) u podstaw analizowanego podejścia.

---

[8] Warto podkreślić, że jest to symbolizacja, a nie formalizacja. Różnicę między tymi zabiegami trafnie określił Bocheński, pisząc, że „odnośnie do symboliki logicznej podkreślić należy, że zastosowania sztucznych symboli nie powinno się rozumieć jako formalizacji. Formalizacja bowiem jest pewną procedurą, za pomocą której abstrahuje się od znaczenia terminów i wykonuje operacje tylko na kształtach (materialnych) symboli — a tego tu robić nie będziemy. Symboliki używa się tutaj raczej jako wygodnego zapisu, bez którego trudno byłoby otrzymać twierdzenia o pożądanej ścisłości" (BOCHEŃSKI 1993, 150; LECHNIAK 2013).

2.1. Reprezentacja zdania oznajmującego leżąca u podstaw teorii pytań

Pierwsza z kwestii dotyczy reprezentacji zdania oznajmującego zakładanej w analizie zdań pytajnych. Autor, odnosząc się do wskazywanej wyżej wieloznaczności pytań rozstrzygnięcia[9], postuluje metodę umożliwiającą powiązanie możliwych znaczeń zdania pytajnego z kwestionowanymi elementami osnowy. Jonkisz przyjmuje zatem ogólną umowę co do oznaczania składników osnowy pytania w postaci:

(D1) Jeśli zdanie oznajmiające p składa się z wszystkich i tylko składników oznaczonych przez $e_1, e_2, \ldots, e_k$, to: $p =_{df} \{e_1, e_2, \ldots, e_k\}_p$, a każdy podzbiór zbioru $\{e_1, e_2, \ldots, e_k\}_p$ oznacza tę część zdania p, w której są wszystkie i tylko jego składniki oznaczone przez nazwy (symbole nazwowe) z danego podzbioru.

Innymi słowy, sugeruje się tu, że każdą część zdania oznajmującego (osnowy) da się przełożyć na zbiór nazw, np. na zdanie (1) *Kolumb odkrył Amerykę w roku 1492* składają się składniki: *Kolumb*, *odkrył*, *Amerykę*, *w roku 1492* odpowiednio reprezentowane przez liczby naturalne od 1 do 4 (ogólniej $e_1, e_2, \ldots e_k$). Analizowane zdanie jest zdaniem podmiotowo-dopełnieniowym, przy czym wskazane ujęcie „zrównuje" jego składniki, każdy z nich traktując jako nazwę (predykat). Racja za takim podejściem jest ta, że pytanie rozstrzygnięcia *Czy Kolumb odkrył Amerykę w roku 1492?* „kryje w sobie" mnogość pytań — można pytać o każdy składnik osnowy, przy tym „odpowiednio do tego, co kwestionowane zmienia się to, co w nim zakładane i — jako warunek, czyli ta część osnowy, która nie jest w pytaniu kwestionowana — powinno być uwzględnione w schemacie odpowiedzi" (Jonkisz 2020, 23)[10]. Zaletą takiego podejścia jest łatwość notacyjna i prostota analizy — każdemu składnikowi logicznemu zdania przyporządkować można liczbę (numer) — według (D1) zdanie 1) jest reprezentowane przez $\{1,2,3,4\}$, a jego fragmenty np. *odkrył Amerykę w 1492*$=\{2,3,4\}$ itd. Jeśli popatrzeć na składniki logiczne tego zdania trzeba jednak zauważyć, że

[9] Autor podaje również szereg innych racji za takim podejściem, a mianowicie analizę struktury pytań, warunków trafności i dobrego postawienia pytania czy relacji logicznych między pytaniami a odpowiedziami na te pytania (Jonkisz 2020, 24).

[10] Odpowiednio: pytając, czy to Kolumb — warunkiem jest *odkrył Amerykę w roku 1492*, czy odkrył — warunkiem jest *Kolumb Amerykę w 1492*, czy Amerykę — warunkiem jest *Kolumb odkrył w 1492* i w końcu, czy w 1492 — warunkiem jest *Kolumb odkrył Amerykę*. Ale to nie koniec, możemy bowiem jako warunek przyjmować np. parę składników (czy to Kolumb odkrył — *Amerykę w 1492*), ich trójkę (czy Kolumb odkrył Amerykę — *w 1492*).

„Kolumb” jest nazwą jednostkową, „odkrył” — $\frac{z}{n,n,n}$ (x odkrył y w chwili t) — funktorem wskazującym na relację, „Ameryka” oraz „1492” — też nazwy indywidualne — jednostkowe. W konstrukcji Jonkisza wszystkie te kategorie składniowe (i co za tym idzie — kategorie obiektów) zostają zrównane. Tradycyjnie rzecz ujmując, przechodząc od teorii zdań kategorycznych do węższego rachunku predykatów każdej nazwie (terminowi) przypisuje się predykat jednoargumentowy. Tu mamy nazwy jednostkowe, które możemy traktować tak jak nazwy ogólne — można by się więc zgodzić na przypisanie każdej z nazw indywidualnych predykatu jednoargumentowego, ale pozostaje predykat „odkrył”, który denotuje relację (a więc inną kategorię ontologiczną) — co z nim zrobić? Tu predykat ten jest zredukowany do predykatu jednoargumentowego. Przy takim podejściu zdanie 1) mogłoby być reprezentowane przez formułę z

$$p \equiv (\exists x)[K(x) \wedge O(x) \wedge A(x) \wedge 1492(x)]$$

(użyto tu swego rodzaju predykatu „Jest Kolumbem” ($K(x)$)), co można by czytać „(jest) pewien podmiot imieniem Kolumb i on jest odkrywcą i [przedmiotem jego odkrycia] jest Ameryka i [odkrycie x-a dokonało się] w 1492 roku”[11]. Ważna jest w tym kontekście uwaga Autora wygłoszona na s. 25, że „zbiory nieuporządkowane [wskazują] jedynie na skład, a więc na ilość składników osnowy — co w tych analizach jest wystarczające, a jednocześnie pożądane, bo zmiana kolejności nazw oznaczających składniki osnowy […] nie skutkuje zmianą oznaczanej jej części bądź całej osnowy, np. $\{4,1,2,3\} = \{1,2,3,4\}$”. Ta uwaga zdaje się usprawiedliwiać zapis koniunkcyjny (ze względu na przemienność koniunkcji)[12].

Można tu postawić pytanie o granice dokonywania uproszczeń w analizie struktury zdania[13]. Jak będzie np. z analizą zdania podmiotowo-orzecz-

---

[11] Jonkisz zauważa, że dokonuje tu uproszczeń, np. „w roku 1492” to jeden składnik, „choć w wyniku zastąpienia słówka *w* innym przyimkiem, na przykład *po, około, przed (rokiem)* także uzyskuje się poprawnie zbudowane wyrażenia” (JONKISZ 2020, 24.). Innymi słowy, przyimek, jak to zwykle w analizach logicznych wypowiedzi, włącza do predykatu, jako funktor tworzący nazwę miejsca, momentu czasowego, etc.

[12] W dalszych partiach książki Jonkisz wskazuje, że w zasadzie powinny to być pary, n-tki uporządkowane. Oczywiście, gdy idzie o reprezentację zdania, zakłada się milcząco, że chodzi o zdanie proste — w języku polskim, dzięki jego fleksyjności, na poziomie zdań prostych kolejność składników zdania praktycznie nie odgrywa roli.

[13] W literaturze często pojawiał się ten temat, czasem będąc przedmiotem ożywionych dyskusji między językoznawcami, podkreślającymi empiryczne podejście do języka, a logikami

nikowego? Weźmy pytanie (2) = *Czy Kolumb jest żeglarzem?* Składniki jego osnowy możemy oznaczyć odpowiednio 1,2,3; czy możemy teraz pytać o każdy składnik osnowy? Innymi słowy, czym różni się osnowa $\{1,2,3\}$ od osnowy $\{1,3\}$? Przykład zdaje się pokazywać, że dla zdań podmiotowo--orzecznikowych jako składnik musimy brać całe orzeczenie imienne, a nie osobno łącznik „jest" i osobno orzecznik[14].

Ostatecznie jednak pytanie o składniki zdania pozostaje; nie możemy po prostu przyjąć, że zdanie składa się z jakichkolwiek składników $e_1, e_2, \ldots, e_k$. Wtedy bowiem musielibyśmy uznać za zdanie np. zbiór $\{Kolumb, Magelan, Cook\}$ czy $\{$*odkrył, zdobył, zagubił*$\}$ — muszą jakieś wymagania składniowe zostać przyjęte, np. że na zdanie składa się minimum podmiot (nazwa) i orzeczenie (predykat), a zatem, że w zdaniu są co najmniej dwa różne elementy (i dwa różne obiekty będące ich korelatami semantycznymi). Taka struktura jest w powyższych analizach chyba milcząco przyjmowana; podobnie przyjmowane jest, że nie zakładamy struktury podmiotowo-orzecznikowej zdania, czyli, że *jest* jest składnikiem predykatu, a nie odrębnym składnikiem zdania (e_k). To ostatnie założenie przekłada się wprost na użycie języka teoriomnogościowego[15].

2.2. Problem negacji

Następne pytanie, jakie trzeba postawić, dotyczy tzw. uogólnionego pojęcia negacji, stosowanego zarówno do całych zdań, jak i do ich niezdaniowych składników czy składników tych składników. Żeby poddać analizie to pojęcie i jego założenia, musimy przytoczyć kilka ustaleń z analizowanej książki dotyczących struktury ogólnej pytania (w szczególności pytania do rozstrzygnięcia).

Najogólniej zapisany schemat pytania ma postać:

$(^*)$ $?x^* in\, U^* : C^*(x^*)$.

Przyjęte są następujące oznaczenia: $x^* in\, U^*$ wskazuje na niewiadomą i uniwersum pytania, C^* zaś jest warunkiem orzekanym o przedmiotach

(często uzurpującymi sobie prawo do mówienia w sposób normatywny o języku; por. Lechniak 2016).

[14] Ile jest możliwych wersji tego pytania rozstrzygnięcia? *Kolumb czy jest żeglarzem? Jest czy Kolumb żeglarzem?, Żeglarzem czy jest Kolumb?, Jest żeglarzem czy Kolumb?, Kolumb jest czy żeglarzem? Czy Kolumb jest żeglarzem?* (7? możliwości). Niektóre z możliwości wydają się sztuczne.

[15] Zgodnie z twierdzeniem definicyjnym $x \in \{y : W(y)\} \equiv W(x)$.

z uniwersum pytania, symbol $\in$ jest zmienną, za którą można podstawić symbol relacji pomiędzy niewiadomą x^* i uniwersum U^* ($\in$ lub $\subset$).

Ogólny schemat pytań do rozstrzygnięcia proponowany przez Jonkisza ma postać następującą:

$(*)_R \quad ?^{\{\ldots\}} x \in \{\{\ldots\}, non\{\ldots\}\} : C^{\{\ldots\}'}(x)$

Wtedy uniwersum U dla pytań do rozstrzygnięcia (czyli pytań typu (1)*) jest $\{\{\ldots\}, non\{\ldots\}\}$, a każdy warunek podpadający pod schemat $C^{\{\ldots\}}(x)$ jest elementem z $C^*_{(1)}$. Jak wskazuje Autor, „nowy w powyższym schemacie jest symbol *non*. Otóż uwzględnianie składników osnowy pytań jest szczególnie ważne w sytuacji negowania zdania p. Dlatego w analizie pytań potrzebne jest ogólniejsze pojęcie negacji, które — w przeciwieństwie do zwykłej negacji przedzdaniowej $\neg$ — daje takie możliwości, tj. może być stosowane także do części (członów) zdania p, aż do poszczególnych jego składników” (JONKISZ 2020, 44)[16].

Z przytoczonych słów wynikają następujące uwagi: istnieje związek między negowaniem zdania p a negowaniem składników osnowy pytania, warto używać jednego pojęcia negacji zarówno do negowania całego zdania, jak i jego niezdaniowych składników. Jak powinna zachowywać się taka negacja? „Zwykła”, dwuwartościowa negacja przyzdaniowa (przedzdaniowa) zmienia wartość logiczną zdania na przeciwną; innymi słowy denotuje stan rzeczy, który dopełnia stan rzeczy denotowany przez p do uniwersum. Natomiast negacja (przed)nazwowa ma zasięg lokalny i denotuje dopełnienia zakresów nazw do założonych uniwersów. Jonkisz pisze: „warto zauważyć, że — zgodnie z (D3) — odpowiedź przecząca na pytanie $(12a)^p$ [tzn. *czy neutrino istnieje?* — M.L.] kryje trzy możliwości, wskazane schematami $\{\mathrm{n}N, i\}, \{N, \mathrm{n}i\}, \{\mathrm{n}N, \mathrm{n}i\}$. Dla pytań takich jak (12a) zacierają się różnice między odpowiedziami wskazującymi na którąś z tych możliwości, gdy jednak

[16] „Stosowanie jednego znaku negacji *non* jest podyktowane nie tylko ujednoliceniem schematów, w tym celu można by bowiem używać wyłącznie znaku negacji przedzdaniowej — co wymagałoby traktowania nazw występujących w osnowie pytania jako skrótów pełnych wypowiedzi zdaniowych — a stosowanie wyłącznie negacji przednazwowej — interpretowania funktorów zdaniotwórczych o argumentach nazwowych (niepełnych wypowiedzi zdaniowych) jako imiesłowowych nazw (odkrywający itp.). W rozważaniach poświęconych trafności pytań (rozdział V) uzasadnię jednak, że zwłaszcza stosowanie negacji przednazwowej może skutkować złą interpretacją odpowiedzi przeczącej, interpretacją nieuwzględniającą kontekstu pytania oraz błędną oceną i wartości logicznej odpowiedzi i trafności pytań. Dlatego będzie stosowany symbol *non* (bądź jego skrót *n*) — nawet jeśli może się to wydawać sztuczne, zwłaszcza w zastosowaniu do pojedynczych składników osnowy. Takie, tj. szersze stosowanie negacji non jest także usprawiedliwione szerszym rozumieniem tzw. warunku pytania (zob. rozdział II, przypis 2), czyli tego, co w pytaniu jest zakładane, co nie jest kwestionowane” (JONKISZ 2020, 47).

pytamy na przykład *Czy Jan (tu, teraz) jest?*, wtedy różnice między sytuacjami $\{\mathrm{n}\,J, j\}, \{J, \mathrm{n}\,j\}, \{\mathrm{n}\,J, \mathrm{n}\,j\}$ są łatwiejsze do wyobrażenia, a wskazujące na nie odpowiedzi — na przykład: że jest (ktoś), lecz nie Jan; że wprawdzie Jan, ale nie jest (był, będzie); że ani Jan, ani jest (bo, powiedzmy — przyjdzie, tj. będzie, Piotr) — dostarczają więcej informacji (są pełne) niż wynikające z każdej z nich zdanie *Nie jest tak, że Jan jest*, często skracane do *Nie*" (JONKISZ 2020, 93). Nie do końca jasna jest dla mnie ta różnica, chyba że pierwsze zdanie ma charakter egzystencjalny, podczas gdy drugie lokacyjny — no, ale wtedy jest to zdanie złożone, którego osnową jest zdanie *Jan w chwili t znajduje się w miejscu x* i wtedy istnieje wiele możliwych negacji jego składników.

Problem rozumienia negacji (czasami nazywany *crux logicorum*) był wielokrotnie podnoszony w literaturze okołologicznej, np. w kontekście dyskusji dotyczących logik wielowartościowych. I tak np. A. Zinowiew wskazywał (ZINOWIEW 1963), że charakterystyczną dla logiki dwuwartościowej jest tendencja do posługiwania się prostymi zdaniami atrybutywnymi typu „Przedmiot A posiada własność P" i „Przedmiot A nie posiada własności P", co jest równoważne z podziałem zbioru wszystkich przedmiotów na dwa podzbiory: przedmiotów posiadających własność P i przedmiotów własności P nieposiadających (zbiory: P, nie-P). Jest to jednak bardzo uproszczona sytuacja poznawcza. Cóż to bowiem znaczy, że przedmiot własności P nie posiada? Zinowiew analizuje to zagadnienie, opierając się na podobnym do powyższych przykładzie zdania „Jan czyta książkę". Zanegowawszy to zdanie, otrzymujemy zdanie „Nie jest tak, że Jan czyta książkę". Pod tym zaś zdaniem kryje się szereg możliwości:

1) „Ktoś czyta, ale nie Jan". 2) „Jan w ogóle nie czyta". 3) „Jan czyta, ale nie książkę" (tylko np. gazetę).

Pojawia się tu więc problem rozumienia negacji. Jakkolwiek jednak by tę negację rozumieć, zawsze pozostaje jedno: jeśli zdanie „Jan czyta książkę" jest prawdziwe, to żadne ze zdań 1)−3) nie może być prawdziwe (LECHNIAK 1993, 79). Możliwych korelatów semantycznych zdania „Nie jest tak, że Jan czyta książkę" może być natomiast, jak to widać na przytoczonym przykładzie, wiele. Warto zauważyć, że zdanie „Jan czyta książkę" jest złożeniem, koniunkcją dwu zdań „Jan czyta" oraz „Tym, co Jan czyta, jest książka'', stąd jest więcej możliwych wariantów, które trzeba uwzględnić w analizie tego zdania)[17]. Patrząc na sprawę w kontekście wielowarto-

[17] Jeśli zastosować podejście Jonkisza, to możliwych „rozkładów" tego zdania jest 8 — jeden pozytywny *Jan jest i Jan czyta i [to, co jest czytane] jest książką* i 7 z przynajmniej jednym członem negatywnym (*nie-Jan, nie-czyta, nie-książka*).

ściowości stwierdzono możliwość wprowadzenia dla najprostszego zdania „A jest B” trzech wartości logicznych (wyróżniając tym samym trzy odpowiadające tym wartościom korelaty semantyczne zdania). „Jedna z nich (wartość wyróżniona, prawdziwość) dotyczy wariantu trzeciego i oznacza zachodzenie stanu rzeczy opisywanego przez to zdanie. Dwie pozostałe dotyczą natomiast nie-prawdziwości zdania postaci „A jest B”, która ma miejsce w dwóch przypadkach: 1) gdy przedmiot odpowiadający podmiotowi zdania nie istnieje i, co za tym idzie, nie może mieć własności opisywanej przez orzecznik zdania; oraz 2) gdy podmiot zdania istnieje, lecz nie posiada własności opisywanej przez orzecznik (wartości te mogą być reprezentowane przez 0 i $\frac{1}{2}$). W logice klasycznej jednak zakres wartości logicznych i wyznaczanych przez nie korelatów semantycznych zdania ograniczony jest tylko do dwu, gdyż — jak twierdzi Zinowiew — milcząco wykluczona została z zakresu rozważań możliwość zawarta w wariancie 1). Co więcej, ograniczono się do sprawdzania zdań tylko według zasady dwuwartościowości: albo rzecz się ma tak, albo nie tak, przy czym kontekst, w którym pojawiło się zdanie głoszące, iż „Nie jest tak, że...” wskazywał, który z możliwych stanów rzeczy kryjących się pod owym „nie tak” zachodzi (LECHNIAK 1993, 79–80; ZINOWIEW 1963, 163)[18]; dla zdania *Jan czyta książkę* tych wartości byłoby 4 (8?).

Czym jest to zaproponowane przez Jonkisza rozszerzone pojęcie negacji? Jak się wydaje, Autor pragnie za pomocą niego reprezentować negację potoczną *nie*: nie zrobił, nie (jest) Kolumbem, nie (odkrył) Amerykę, nie (odkrył) w roku 1492 etc. Taka negacja dotyczy predykatu (zdania atomowego) i, zdaje się, w ten sposób dotyczy negowania zdaniowego (niby)-składnika zdania.

Dalsze światło na tę sprawę rzuca analiza pytań do rozstrzygnięcia, szczególnie w aspekcie rozważania ich trafności[19].

2.3. TRAFNOŚĆ PYTAŃ DO ROZSTRZYGNIĘCIA

Ogólne określenie trafności pytania stwierdza, że:

---

[18] W przytoczonej tu interpretacji zakłada się zgodnie z poglądami R. Suszki, że tzw. wartości logiczne denotują różne korelaty semantyczne zdania — w logice dwuwartościowej są one redukowane, według tzw. aksjomatu Fregego, do dwóch.

[19] Precyzyjne analizy Jonkisza prowadzą do podważenia stwierdzenia Ajdukiewicza, że „pytania rozstrzygnięcia są zawsze właściwie postawione” (AJDUKIEWICZ 1975, 89; JONKISZ 2020, 132).

„(PT) Pytanie powinno być trafne, co znaczy, że pośród odpowiedzi właściwych na dane pytanie ma być (co najmniej jedna): (PP) odpowiedź prawdziwa oraz (PN) odpowiedź fałszywa” (JONKISZ 2020, 114), użyte zaś w tym określeniu pojęcie odpowiedzi właściwej odnosi nas do każdego zdania podpadającego pod schemat odpowiedzi określony przez strukturę danego pytania (ibid., 116). Powyższe określenie trafności (też w zgodzie z tym, co mówił Ajdukiewicz) daje się przełożyć na następujący wniosek:

„(W6) Dowolne pytanie spełnia (PT) wtedy i tylko wtedy, gdy spełnia (PP) i spełnia (PN), przy czym: spełnia (PP) $\Leftrightarrow$ prawdziwa jest alternatywa zwykła wszystkich odpowiedzi właściwych; spełnia (PN) $\Leftrightarrow$ prawdziwa jest alternatywa zwykła negacji wszystkich odpowiedzi właściwych na dane pytanie” (ibid., 121).

Dla pytań rozstrzygnięcia mamy tylko dwie odpowiedzi właściwe uzyskane z formuły $C\{\ldots\}'(x)$ w wyniku podstawienia za zmienną x kwestionowanej części osnowy danego pytania $\{\ldots\}$ albo jej negacji $non\{\ldots\}$. To daje nam dwie możliwości:

„(W7) a. Odpowiedzi właściwe na dowolne pytanie do rozstrzygnięcia to: $C^{\{\ldots\}'}(\{\ldots\})$ oraz $C^{\{\ldots\}'}(non\{\ldots\})$;

b. Odpowiedzi właściwe na pytanie Czy p? to: p oraz $\neg p$” (gdy warunek $C^{\{\ldots\}'}$ jest pusty, czyli gdy cała osnowa jest kwestionowana)” (ibid., 122).

Jak wykazuje Jonkisz, dla pytań rozstrzygnięcia warunek trafności przyjmuje postać alternatywy rozłącznej $C^{\{\ldots\}'}(\{\ldots\}) \veebar C^{\{\ldots\}'}(non\{\ldots\})$; warunek ten jest odczytywany „jest takie x że $C^{\{\ldots\}'}(x)$ oraz $x \in \{\{\ldots\}, non\{\ldots\}\}$” [20].

Teraz można zilustrować działanie tych ogólnych określeń na przykładzie typowego pytania rozstrzygnięcia (16): [p=] Czy Ajdukiewicz studiował fizykę?

Na osnowę tego pytania składają się *Ajdukiewicz* = 1 = A, *studiował* = 2 = s *fizykę* = 3 = F. Jest siedem interpretacji tego zdania pytajnego:

$(16)^{\{1,2,3\}}$ *Czy Ajdukiewicz studiował fizykę?*
$(16)^{\{2,3\}}$ *Ajdukiewicz czy studiował fizykę?*
$(16)^{\{1,3\}}$ *studiował czy Ajdukiewicz fizykę?*
$(16)^{\{1,2\}}$ *fizykę czy Ajdukiewicz studiował?*
$(16)^{\{3\}}$ *Ajdukiewicz studiował czy fizykę?*
$(16)^{\{2\}}$ *Ajdukiewicz fizykę czy studiował?*
$(16)^{\{1\}}$ *studiował fizykę czy Ajdukiewicz?*

---

[20] Ten warunek jest równoważny z $C^{\{\ldots\}'}(\{\ldots\} \veebar non\{\ldots\})$ (JONKISZ 2020, s. 123).

Dla wersji $(16)^{\{1,2,3\}}$ *Czy Ajdukiewicz studiował fizykę?* odpowiedź *non* jest równoważna prawdziwości co najmniej jednego ze zdań $\{\mathrm{n}A,s,F\},\{A,\mathrm{n}s,F\}$, $\{A,s,\mathrm{n}F\},\{\mathrm{n}A,\mathrm{n}s,F\},\{\mathrm{n}A,s,\mathrm{n}F\},\{A,\mathrm{n}s,\mathrm{n}F\},\{\mathrm{n}A,\mathrm{n}s,\mathrm{n}F\}$ (JONKISZ 2020, 129). Każda z tych odpowiedzi negatywnych należy do zbioru $A_p-(\{p\})$. Według Jonkisza odpowiedź $\{A,s,F\}$ można zapisać w równoważny sposób jako $\{A,s\}(F),\{A,F\}(s),\{s,F\}(A)$ — „napisy te wskazują na to, które składniki są w odpowiednim pytaniu zakładane, a który składnik jest kwestionowany” — formuły powyższe w interpretacji teoriomnogościowej przekładają się na następujące wzory:

(i) $\{A,s\}(F)\Leftrightarrow\{z:\{A,s\}(z)\}\neq\varnothing\wedge F\in\{z:\{A,s\}\}$;
(ii) $\{A,F\}(s)\Leftrightarrow\{y:\{A,F\}(y)\}\neq\varnothing\wedge s\in\{y:\{A,F\}(y)\}$;
(iii) $\{s,F\}(A)\Leftrightarrow\{x:\{s,F\}(x)\}\neq\varnothing\wedge A\in\{x:\{F,s\}(x)\}$.

które można odczytywać, jak następuje:

$\{A,s\}(F)$ – Ajdukiewicz coś studiował, a pośród tego, co studiował, jest fizyka;
$\{A,F\}(s)$ – Są (co najmniej jedna) relacje między Ajdukiewiczem i fizyką oraz należy do nich studiowanie;
$\{s,F\}(A)$ – Ktoś studiował fizykę oraz do studiujących ten przedmiot należał Ajdukiewicz (JONKISZ 2020, 130).

Innymi słowy, Autor dokonuje tu analizy zgodnie z teorią relacji, rozkładając relację trójczłonową (której elementem jest trójka $<A,s,F>$) na trzy relacje dwuczłonowe, których elementami są odpowiednio pary uporządkowane $<A,s>,<A,F>,<s,F>$; wzory (i)–(iii) określają odpowiednio trzy dziedziny tej relacji[21]. Pierwszy człon każdej koniunkcji stwierdza nepustość każdej z dziedzin, a odpowiedź twierdząca na pytanie (16) jest koniunkcją (i)–(iii).

Powyższych siedem wariantów negatywnych odpowiedzi można zapisać w sposób następujący:

1) $\{\mathrm{n}A,s,F\}\Leftrightarrow\{x:\{s,F\}(x)\}\neq\varnothing\wedge A\notin\{x:\{F,s\}(x)\}$;
2) $\{A,\mathrm{n}s,F\}\Leftrightarrow\{y:\{A,F\}(y)\}\neq\varnothing\wedge s\notin\{y:\{A,F\}(y)\}$;
3) $\{A,s,\mathrm{n}F\}\Leftrightarrow\{z:\{A,s\}(z)\}\neq\varnothing\wedge F\notin\{z:\{A,s\}(z)\}$;
4) $\{\mathrm{n}A,\mathrm{n}s,F\}\Leftrightarrow\{F\}\neq\varnothing\wedge A\notin\{x:\{F,s\}(x)\}\wedge s\notin\{y:\{A,F\}(y)\}$;
5) $\{\mathrm{n}A,s,\mathrm{n}F\}\Leftrightarrow s\neq\varnothing\wedge A\notin\{x:\{F,s\}(x)\}\wedge F\notin\{z:\{A,s\}(z)\}$;

[21] Podstawy teorii relacji wieloczłonowych można znaleźć w MOSTOWSKI 1948, 153–161.

6) $\{A, \mathrm{n}s, \mathrm{n}F\} \Leftrightarrow \{A\} \neq \varnothing \wedge s \notin \{y : \{A, F\}(y)\} \wedge F \notin \{z : \{A, s\}(z)\}$;

7) $\{\mathrm{n}A, \mathrm{n}s, \mathrm{n}F\} \Leftrightarrow A \notin \{x : \{F, s\}(x)\} \wedge s \notin \{y : \{A, F\}(y)\} \wedge F \notin \{z : \{A, s\}(z)\}$.

Pewien niepokój co do rozumienia negacji musi jednak budzić następująca uwaga. Jonkisz pisze: „Ponownie warto podkreślić, że zdania 1)–7) muszą być interpretowane w kontekście pytania *Czy* $\{A, s, F\}$?, wyrwanie bowiem odpowiedzi z kontekstu pytania prowadzi do innej interpretacji prawdziwościowej i błędnej oceny trafności pytań do rozstrzygnięcia. Na przykład przeczącą odpowiedź na pytanie *Studiował fizykę czy Ajdukiewicz?* należy — zgodnie z formułą 1) — rozumieć tak, że pośród (w zbiorze) studiujących fizykę nie było Ajdukiewicza — i odpowiedź ta jest fałszywa. Natomiast odczytanie zdania *Studiował fizykę nie Ajdukiewicz* poza kontekstem tego pytania, tj. rozumienie tej odpowiedzi jako twierdzenia, że był ktoś inny (nie-Ajdukiewicz), kto studiował fizykę, czyli jako twierdzenia o schemacie $\{nA, s, F\}$, w którym symbol „n" jest negacją przednazwową, prowadzi do oceny, że zdanie *Studiował fizykę nie Ajdukiewicz* jest prawdziwe. Podobnie zdanie $\{A, s, nF\}$, czyli *Kazimierz Ajdukiewicz studiował nie fizykę*, rozumiane jako twierdzenie, że studiował coś innego niż fizykę — jest prawdziwe, jako że studiował także filozofię i matematykę. Zdanie to jednak wypowiedziane jako odpowiedź na pytanie $(16)^{\{1,2,3\}}$ trzeba rozumieć jako twierdzenie, że nie studiował fizyki, czyli jako $\{A, s, \mathrm{n}F\}$, a tak odczytane zdanie to jest fałszywe" (JONKISZ 2020, 132).

W odpowiedzi na te wątpliwości trzeba zauważyć, co następuje:

1. Formuła 1) jest odpowiedzią negatywną na pytanie (16) przy założeniu niepustości pierwszej relacji, czyli istnieniu co najmniej jednej pary uporządkowanej $< s, F >$; według powyższego cytatu jest ona równoważna odpowiedzi negatywnej na pytanie *Studiował fizykę czy Ajdukiewicz?*, czyli $(16)^{\{1\}}$ [22].

2. Nie wydaje się słuszne domniemanie, że negację w „zdaniu" *Studiował fizykę nie Ajdukiewicz* można traktować jako negację przynazwową; wydaje się, że we wszystkich podawanych przykładach wszystkie składniki zdań, jak już wskazywano wyżej, traktowane są raczej jako predykaty (zdania atomiczne), a „całe zdanie" — jako koniunkcja warunków wyznaczonych przez predykaty (lub, co równoważne, zbiory przedmiotów), „zdanie" to można odczytać w języku naturalnym *studiował fizykę, ale nie Ajdukiewicz*, co nie przesądza istnienia innej osoby („nie-Ajdukiewicza").

[22] Dla pytań $(16)^{\{3\}}$, $(16)^{\{2\}}$, $(16)^{\{1\}}$ warunki trafności mają postać odpowiednio $\{A,s\}(F)$, $\underline{\vee}\{A,s\}(\mathrm{n}F)$, $\{A,F\}(s) \underline{\vee} \{A,F\}(\mathrm{n}s)$, $\{s,F\}(A) \underline{\vee} \{s,F\}(\mathrm{n}A)$ — drugie człony tych alternatyw zaś to $\{A,s,\mathrm{n}F\}$, $\{A,F,\mathrm{n}s\}$, $\{s,F,\mathrm{n}A\}$, czyli 3), 2), 1) z powyższej listy interpretacji odpowiedzi negatywnej (JONKISZ 2020, 135)

3. Autor pisze dalej: „W przyjętym w tych analizach sposobie rekonstruowania odpowiedzi napisy w rodzaju ‘ $nA \in \{x : \{F, s\}(x)\}$ ’ i ‘ $nA \notin \{x : \{F, s\}(x)\}$ ’ — w których nA denotuje nie obiekt, będący bądź nie elementem zbioru $\{x : \{F, s\}(x)\}$, lecz zbiór takich obiektów — trzeba zatem rozumieć jako skróty pełniejszych zapisów, w których jest użyty, wprost albo domyślnie, kwantyfikator: szczegółowy dla napisu z symbolem ‘$\in$’, a ogólny (lub zanegowany szczegółowy), gdy jest symbol ‘$\notin$’” (JONKISZ 2020, 133)[23]. Sformułowanie to wydaje się dziwne, bo jeśli nA jest zbiorem obiektów, to w omawianych napisach powinna być inkluzja, nie zaś $\in$ albo $\{x : \{F, s\}(x)\}$ trzeba traktować jako rodzinę zbiorów (relacji). Autor również odróżnia pytanie rozstrzygnięcia pozytywne (*Studiował fizykę czy Ajdukiewicz?*) i negatywne (*Studiował fizykę czy nie Ajdukiewicz?*); w tym drugim przypadku odpowiedź twierdząca oraz przecząca przyjmuje postać:

$\{s, F\}(nA) \Leftrightarrow \{x : \{s, F\}(x)\} \neq \varnothing \wedge nA \in \{x : \{F, s\}(x)\},$

w schemacie tym „n” jest negacją przednazwową (jako denotującą zbiór „nie-Ajdukiewiczów”), odpowiedź przecząca zaś na to pytanie to:

$\{s, F, \mathrm{n}(nA)\} \Leftrightarrow \{x : \{s, F\}(x)\} \neq \varnothing \wedge nA \notin \{x : \{F, s\}(x)\}.$

4. Powyższe sytuacje dotyczą pytań rozstrzygnięcia, w których osnowy tych pytań „mają wartość logiczną, a założenia każdego ze zdań z A_p są prawdziwe”, tzn. że wszystkie zbiory przedmiotów denotowane przez poszczególne części zdania są niepuste („Ajdukiewicz” tak samo jak „nie-Ajdukiewicz”, „studiował” jak i „nie-studiował”, czyli wykonywał inną czynność, etc.). Wszystkie tego typu pytania, przy „właściwej interpretacji”, okazują się trafne. Natomiast nowe światło na zagadnienie trafności rzucają sytuacje, w których jeden (lub więcej) składników osnowy stanowią nazwy „istotnie”(analitycznie) puste (sprzeczne). Jeśli poddamy analizie pytanie:

(18) Czy kwadratowe koło (1, KK) ma (2, m) przekątne (3, P)?

otrzymamy następujące rezultaty (JONKISZ 2020, 143–150):

a) Odpowiedź na pytanie o trafność (18) nie jest prosta — zależy od przyjętych założeń pytania. Jeśli zakwestionujemy całą osnowę $\{1, 2, 3\}$, otrzymamy odpowiedź pozytywną, zaś w wypadku kwestionowania części osnowy — odpowiedź negatywną. Dlaczego tak się dzieje?

---

[23] Co się tyczy kwantyfikatorów, to zgodnie z dalszą uwagą zamieszczoną przez Jonkisza w przypisie do omawianego fragmentu zdania „w formule $\{x \in nA : \{s, F\}(x)\} \neq \varnothing$ jest domyślny kwantyfikator szczegółowy, bo zgodnie z tą nierównością jest co najmniej jeden element zbioru nA, który jest elementem zbioru $\{x : \{s, F\}(x)\}$; a w równości $\{x \in nA : \{s, F\}(x)\} = \varnothing$ jest domyślny kwantyfikator ogólny, bo głosi ona, że dla każdego elementu zbioru nA jest tak, że nie jest elementem (niepustego) zbioru $\{x : \{s, F\}(x)\}$” (JONKISZ 2020, 133).

Niech $p = \{KK, m, P\}$. Wówczas twierdząca odpowiedź przyjmuje trzy wersje:

(i) $\{KK, m\}(P) \Leftrightarrow \{z : \{KK, m\}(z)\} \neq \varnothing \wedge P \in \{z : \{KK, m\}(z)\}$
(ii) $\{KK, P\}(m) \Leftrightarrow \{y : \{KK, P\}(y)\} \neq \varnothing \wedge m \in \{y : \{KK, P\}(y)\}$
(iii) $\{m, P\}(KK) \Leftrightarrow \{x : \{m, P\}(x)\} \neq \varnothing \wedge KK \in \{x : \{m, P\}(x)\}$

Wszystkie trzy zdania są fałszywe — w dwóch pierwszych z powodu pustości nazwy „KK" fałszywy jest warunek niepustości (pierwszy człon koniunkcji), trzecie zaś zdanie jest fałszywe z powodu fałszywości drugiego członu koniunkcji, czyli zdania, że KK należy do zbioru przekątnych (skoro nie istnieje KK, nie może posiadać własności ani pozostawać w relacji z przekątnymi) — zdanie to jest fałszywe. Pozytywna zatem odpowiedź na pytanie (18) jest fałszywa. A jak się sprawy mają z odpowiedziami negatywnymi?

Autor pisze, że zdania implikujące $non\{KK, m, P\}$ mogą przyjąć następującą postać:

1) $\{\mathrm{n}KK, m, P\} \Leftrightarrow \{x : \{m, P\}(x)\} \neq \varnothing \wedge KK \notin \{x : \{P, m\}(x)\}$;
2) $\{KK, \mathrm{n}m, P\} \Leftrightarrow \{y : \{KK, P\}(y)\} \neq \varnothing \wedge m \notin \{y : \{KK, P\}(y)\}$;
3) $\{KK, m, \mathrm{n}P\} \Leftrightarrow \{z : \{KK, m\}(z)\} \neq \varnothing \wedge P \notin \{z : \{KK, m\}(z)\}$;
4) $\{nKK, \mathrm{n}m, P\} \Leftrightarrow P \neq \varnothing \wedge KK \notin \{x : \{P, m\}(x)\} \wedge m \notin \{y : \{KK, P\}(y)\}$;
5) $\{\mathrm{n}KK, m, \mathrm{n}P\} \Leftrightarrow m \neq \varnothing \wedge KK \notin \{x : \{P, m\}(x)\} \wedge P \notin \{z : \{KK, m\}(z)\}$;
6) $\{KK, \mathrm{n}m, \mathrm{n}P\} \Leftrightarrow \{KK\} \neq \varnothing \wedge m \notin \{y : \{KK, P\}(y)\} \wedge P \notin \{z : \{KK, m\}(z)\}$;
7) $\{\mathrm{n}KK, \mathrm{n}m, \mathrm{n}P\} \Leftrightarrow KK \notin \{x : \{P, m\}(x)\} \wedge m \notin \{y : \{KK, P\}(y)\} \wedge$
$P \notin \{z : \{KK, m\}(z)\}$.

W każdym z powyższych wariantów prawy człon koniunkcji (warunek nienależenia) jest prawdziwy (bo kwadratowe koło nie istnieje, nie może więc należeć do relacji, itd). Czy zatem istnieją lewe człony koniunkcji, które są prawdziwe? Odpowiedź jest pozytywna w wypadku zdań 4), 5), 7), np. dla zdania 4) jest tak, że zbiór przekątnych jest niepusty i żadne kwadratowe koło nie należy do dziedziny relacji $< P, m >$; zatem według D2.b zdanie $non\{KK, m, P\}$ jest prawdziwe (warunkiem prawdziwości zdania *non* jest prawdziwość przynajmniej jednego członu alternatywy wszystkich odpowiedzi, w których występuje choć jedna negacja wewnątrz zdania)[24]. A zatem pytanie *Czy kwadratowe koło ma przekątne?* jest trafne — odpowiedź pozytywna jest fałszywa, a odpowiedź negatywna — prawdziwa.

[24] Autor wskazuje, że odpowiedzi 2), 3), 6) są fałszywe. Natomiast odpowiedź 1) wydaje się być również prawdziwa — wszak zbiór obiektów mających przekątne jest niepusty.

Teraz spójrzmy na wariant z zakwestionowaną częścią osnowy. Wartość logiczna odpowiedzi przeczących zależy, według Jonkisza, od wartości logicznych założeń pytania tzn. zgodnie z D5a, od konsekwencji logicznych wspólnych dla każdej z odpowiedzi. Ilustracją jest zestawienie, według którego zdanie $(18^{\{1\}})$ jest trafne, a zdania $(18^{\{2\}})$ oraz $(18^{\{3\}})$ są nietrafne;

$(18^{\{1\}})$ *Ma przekątne czy kwadratowe koło?*
$(18^{\{2\}})$ *Kwadratowe koło przekątne czy ma?*
$(18^{\{3\}})$ *Kwadratowe koło ma czy przekątne?*

bo odpowiednio:(1) prawdziwa jest odpowiedź przecząca $\{m,P\}(\mathrm{n}KK)$, fałszywe jest zdanie 2) = $\{KK,P\}(nm)$, fałszywe jest zdanie 3) $\{KK,m\}(\mathrm{n}P)$ [25].

Z kolei wśród pytań o jednym założeniu niektóre mogą być trafne (2 pierwsze), a inne — nie (trzecie):

$(18^{\{1,2\}})$ *Przekątne czy kwadratowe koło ma?*
$(18^{\{1,3\}})$ *Ma czy kwadratowe koło przekątne?*
$(18^{\{2,3\}})$ *Kwadratowe koło czy ma przekątne?*[26]

Jak wskazuje Autor, źródłem nietrafności jest wspólne dla tych wersji pytań nietrafnych fałszywe założenie (twierdzenie T1 głosi, że pytanie jest trafne, gdy prawdziwe jest każde z jego założeń); w pytaniach $(18^{\{2\}})$ i $(18^{\{3\}})$ zakładano, że istnieją kwadratowe koła (i przekątne oraz „mające"), a w pytaniu $(18^{\{2,3\}})$ znów pojawia się założenie o istnieniu kwadratowych kół. Natomiast inne pytania wersje pytania nie maja problemu z fałszywością założeń (w $(18)^{\{1,2,3\}}$ nic nie zakładamy, w $(18^{\{1\}})$ zakładamy istnienie figur mających przekątne, w $(18^{\{1,2\}})$ — istnieją przekątne, a w $(18^{\{1,3\}})$, że relacja posiadania nie jest pusta).

b) Przyczyną nietrafności pytań nie musi być wyłącznie pustość nazw, ale także inne fałszywe założenia. Widać to na przykładzie (18a) Czy koło ma dwie przekątne? Osnowa tego pytania składa się, według Jonkisza, z czterech elementów $\{K,m,D,P\}$. Możliwych zatem wersji pytania jest bardzo wiele; wersja z zakwestionowana całą osnową jest trafna, podobnie np. wersja $(18a)^{\{3,4\}}$ jest trafna, bo założenie *Koło ma* jest prawdziwe[27].

[25] Bo (odpowiednio) $\{m,P\}(\mathrm{n}KK) \Leftrightarrow \{x:\{m,P\}(x)\} \neq \varnothing \wedge \mathrm{n}KK \in \{x:\{m,P\}(x)\}$ jest prawdziwe (oba człony koniunkcji są prawdziwe); $\{KK,P\}(\mathrm{n}m) \Leftrightarrow \{y:\{KK,P\}(y)\} \neq \varnothing \wedge \mathrm{n}m \in \{y:\{KK,P\}(y)\}$ $\Leftrightarrow \{z:\{KK,m\}(z)\} \neq \varnothing \wedge \mathrm{n}P \in \{z:\{KK,m\}(z)\}$ – jest fałszywe (pierwszy człon koniunkcji jest fałszywy), a $\{KK,m\}(\mathrm{n}P)$ jest fałszywe (również pierwszy człon koniunkcji jest fałszywy).

[26] Na przykład dla $(18^{\{1,2\}})$ odpowiedź przecząca, czyli $\{P\}non(\{KK,m\})$ jest prawdziwa, bo prawdziwe jest co najmniej jedno ze zdań 1), 2), 4) (Jonkisz 2020, 146).

[27] „*Koło ma czy dwie przekątne?* jest trafne, jako ze odpowiedź przecząca, czyli $\{K,m\}non(\{D,P\})$ bo sposród zdań $\{K,m\}(\{\mathrm{n}D,P\})$, $\{K,m\}(\{D,\mathrm{n}P\})$, $\{K,m\}(\{\mathrm{n}D,\mathrm{n}P\})$ [...]

Natomiast np. wariant *Koło ma przekątne czy dwie?*, czyli $(18a)^{\{4\}}$ jest pytaniem nietrafnym, jako że zarówno odpowiedź twierdząca, jak i przecząca są fałszywe, ze względu na wspólne założenie, że koło ma przekątne[28].

c) Inne pytanie nietrafne analizowane przez Jonkisza to (19) Czy yeti lewitował na Atlantydę? Celem analizy jest uwyraźnienie znaczenia prawdziwości założeń pytania dla jego trafności. Szczególność tego pytania polega, zdaniem Autora, na tym, że żaden ze składników jego osnowy nie ma rzeczywistego odpowiednika[29]. Znaczenie odpowiedzi twierdzącej na dowolne z pytań opartych na tej osnowie jest określone przez warunki:

(i) $\{Y,l\}(A) \Leftrightarrow \{z:\{Y,l\}(z)\} \neq \varnothing \wedge A \in \{z:\{Y,l\}(z)\};$
(ii) $\{Y,A\}(l) \Leftrightarrow \{y:\{Y,A\}(y)\} \neq \varnothing \wedge l \in \{y:\{Y,A\}(y)\};$
(iii) $\{l,A\}(Y) \Leftrightarrow \{x:\{l,A\}(x)\} \neq \varnothing \wedge Y \in \{x:\{A,l\}(x)\}.$

Odpowiedź twierdząca jest rażąco fałszywa (gdyż oba człony koniunkcji w każdym z warunków są fałszywe), natomiast, co ciekawe, pytanie to (w znaczeniu $(19)^{\{1,2,3\}}$) jest trafne, jako że prawdziwa jest jedna z siedmiu odpowiedzi negatywnych na to pytanie (7):

$$\{\mathrm{n}Y,\mathrm{n}l,\mathrm{n}A\} \Leftrightarrow Y \notin \{x:\{A,l\}(x)\} \wedge l \notin \{y:\{Y,A\}(y)\} \wedge A \notin \{z:\{Y,l\}(z)\}\,.);$$

natomiast każde z pytań, w których nie jest kwestionowana cała osnowa tego pytania, jest nietrafne, ponieważ w alternatywie definiującej odpowiedź negatywną na każde z tych pytań nie ma żadnego zdania prawdziwego[30].

Podsumowując tę partię artykułu, można stwierdzić, że analizy Jonkisza w znaczący sposób pogłębiły rozumienie pytań rozstrzygnięcia, umożliwiając stosowanie do nich aparatury pojęciowej wypracowanej przez

---

prawdziwe sa zdania drugie i trzecie, co (...) znaczy, że prawdziwa jest odpowiedź przecząca $\{K,m\}non(\{D,P\})$ ” (JONKISZ 2020, s. 147).

[28] $\{K,m,P\}(D) \Leftrightarrow \{x:P(x) \wedge \{Km\}(x)\} \neq \varnothing \wedge \| \{x:P(x) \wedge \{Km\}(x)\} \| = 2$; $\{K,m,P\}(\mathrm{n}D) \Leftrightarrow .$ $\{x:P(x) \wedge \{Km\}(x)\} \neq \varnothing \wedge \| \{x:P(x) \wedge \{Km\}(x)\} \| \neq 2.$ Warto zwrócić uwagę na te równoważności, w których liczność zbioru przekątnych wyrażona jest za pomocą liczby, a nie predykatu; przy okazji, rodzi się wątpliwość, być może niesłusznie, co do połączenia warunku pytania z kwestionowaną częścią osnowy za pomocą funktora koniunkcji.

[29] Istnienie rzeczywistych desygnatów nazw nie jest, jak sądzę, ważnym kryterium w analizie trafności pytań — to jest czynnik empiryczny; istotniejsza jest struktura zdania pytajnego i to, czy pojawią się fałszywe założenia.

[30] Ciekawy problem stanowią pytania rozstrzygnięcia z predykatami prywatywnymi (przestałeś, straciłeś), które prowadzą do starożytnych paradoksów, np. paradoksu rogacza. Prywatywny predykat sugeruje, wcześniejsze posiadanie cechy traconej; pytania te więc wychodzą poza sama fałszywość założenia, a ich paradoksalność jest rezultatem mieszania dwóch koncepcji denotacji zdań; sprawę tę wnikliwie analizował Z. Dywan (DYWAN 1991).

Ajdukiewicza głównie dla pytań do uzupełnienia. Pokazały też wielość interpretacji na pozór prostych strukturalnie pytań rozstrzygnięcia. Ważne jest, że wiele spośród nich ma charakter warunkowy i o ich trafności decyduje nierzadko prawdziwość owych założeń (przy tym trzeba podkreślić, że nie chodzi wyłącznie o rozstrzygnięcia egzystencjalne co do składników osnowy). Interpretacja egzystencjalna stojąca za konstrukcjami teoriomnogościowymi umożliwia w miarę niezawodne poruszanie się po tych, w wielu wypadkach dalekich od intuicyjności, wariantach pytań do rozstrzygnięcia. Powyższe analizy pokazały jeszcze raz, że przyjęcie teoriozbiorowej interpretacji niesie pewne rozstrzygnięcia teoretyczne co do struktury zdania (podmiot + predykat jedno lub wielo-argumentowy), a co za tym idzie — i ontologicznej (indywiduum + własność lub relacja). Wtedy też jasna staje się liczba sposobów, na jakie zdanie będące odpowiedzią na pytanie może być fałszywe.

2.4. PYTANIA ZE ZŁOŻONYMI SKŁADNIKAMI OSNOWY

Jako ostatni temat możemy wziąć pytania typu (4) Czy Kolumb odkrył Amerykę i Kubę?, (4a) Czy Kolumb odkrył Amerykę lub Kubę?, (5) Czy Kolumb odkrył i skolonizował Amerykę? w pytaniach tych części osnowy połączone sa spójnikami — w przykładach jest to bądź złożony predykat lub dopełnienie zdania[31].

Osnowa pierwszego z pytań (4) składa się z trzech składników: K = 1 = Kolumb, o = 2 = odkrył, $A \wedge C = 3 =$ Amerykę i Kubę. Przy koniunkcyjnie złożonym trzecim składniku jest wyraźna różnica między pytaniem, w którym kwestionujemy całą osnowę $(4)^{\{1,2,3\}}$, a pytaniem, w którym kwestionujemy jedynie część osnowy (np.). To ostatnie pytanie $(4)^{\{3\}}$ *Kolumb odkrył czy Amerykę i Kubę* ma jako kwestionowany składnik osnowy (Amerykę i Kubę): odpowiedź pozytywna będzie zatem „Kolumb odkrył <Amerykę i Kubę>", negatywna zaś — jedną z trzech wykluczających się możliwości: „Kolumb odkrył Amerykę, lecz nie Kubę", „Kolumb odkrył nie Amerykę, lecz Kubę" oraz „Kolumb nie odkrył Ameryki ani Kuby" (na podstawie tabelki 0–1 dla koniunkcji i negacji). Całkiem inna sytuacja jest w wypadku zdania $(4)^{\{1,2,3\}} = (4)^{p}$ = *Czy Kolumb odkrył Amerykę i Kubę?* — Autor wskazuje, że choć istnieje siedem możliwości negacji osnowy trójskładnikowej, to jednak, ze względu na złożoność trzeciego składnika mamy pięć sposobów

[31] Jak się wydaje, może być więcej niż wyliczone tu, sposobów tworzenia złożonych części osnowy zdania.

zanegowania jednego składnika, siedem sposobów zanegowania dwóch składników i trzy sposoby zanegowania trzech składników — w sumie tych możliwości jest tyle, ile możliwości zanegowania osnowy czteroskładnikowej[32]. Zupełnie podobnie przebiega analiza zdania $(5)^{\{1,2,3\}} = (5)^{p}$ = *Czy Kolumb odkrył i skolonizował Amerykę*. Tak więc złożenie koniunkcyjne czy alternatywne któregoś ze składników osnowy nie wnosi nic specjalnie nowego do naszych analiz (poza zwielokrotnieniem możliwych odpowiedzi negatywnych (koniunkcja) czy pozytywnych (alternatywa)). Ciekawa jest za to analiza pytania alternatywnego (wyboru) (6) Czy Kolumb odkrył Amerykę, czy Kubę? Autor wskazuje, że nie można tego pytania sprowadzić do koniunkcji dwóch pytań rozstrzygnięcia, ale jego schematem jest $?\{x\} \in Pot\{A, C\} : C(x)$ (gdzie *Pot* to zbiór potęgowy); „w schematach tych formuła określająca przedmiot pytania wskazuje na to, że odpowiadając, trzeba nazwać dokładne jeden element z uniwersum $\{A, C\}$ taki, że $C(x)$, tj. taki, że *Kolumb odkrył (x).*" (JONKISZ 2020, 81) — ważne jest, że pytanie (6) nie jest pytaniem do rozstrzygnięcia, ale pytaniem do uzupełnienia (bo odpowiadając nań należy wybrać jeden z elementów uniwersum).

KILKA UWAG TYTUŁEM PODSUMOWANIA

Książka Jonkisza stanowi solidny wkład systematyzacyjny do teorii pytań uprawianej w duchu Ajdukiewicza. Szczególnie cenne są analizy pytań rozstrzygnięcia — zastosowanie języka teoriomnogościowego prowadzi jednak do wyboru pewnej opcji logicznej; ostatecznie u podstaw jest struktura zdań zakładająca rachunek predykatów. Zdanie oznajmujące zatem to nie następstwo dowolnych składników, ale jednak zespół składników respektujących jakąś gramatykę zdania oznajmującego (podmiotowo-orzeczeniową). Przy tym nie jest jasne, na jakich zasadach dobierana jest reprezentacja poszczególnych składników osnowy zdania pytajnego. Autor stara się abstrahować od jakichkolwiek ustaleń ontologicznych, jednak, jak sądzę, wybór odpowiedniego języka logiki (teorii mnogości) ma konsekwencję w jakimś wyborze ontologicznym. Drugą z niejasnych dla mnie spraw jest przyjęcie „uogólnionego pojęcia negacji"; wydaje mi się, że jest to zwykła negacja zdaniowa, tylko zagnieżdżona w odpowiadających poszczególnym predykatom zdaniach atomicznych.

---

[32] Dla koniunkcji jest to bardzo proste, bo odpowiada tabelce dla fałszywości koniunkcji czteroczłonowej, czegoś w rodzaju $K \wedge o \wedge (A \wedge C)$.

BIBLIOGRAFIA

AJDUKIEWICZ, Kazimierz. 1975. *Logika pragmatyczna*. Warszawa: PWN

AJDUKIEWICZ, Kazimierz. 1985. *Język i poznanie. Wybór pism*. Warszawa: PWN

BOCHEŃSKI, Józef M. 1993. „Pojęcie społeczeństwa wolnego". W: Józef M. BOCHEŃSKI. *Logika i filozofia. Wybór pism*. Warszawa: PWN.

BROŻEK, Anna. 2007. *Pytania i odpowiedzi*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.

CZEŻOWSKI, Tadeusz. 1958. „O kulturze logicznej". W: Tadeusz CZEŻOWSKI. *Odczyty filozoficzne*. Toruń: ToruńskieTowarzystwo Naukowe.

DYWAN, Zdzisław. 1991. „Denotacja u Arystotelesa i Fregego". W: *Szkice z semantyki i ontologii sytuacji*, red. Mieczysław Omyła, 11–28. Warszawa: BMS.

JONKISZ, Adam. 2020. *Pytania i odpowiedzi. Ujęcie teoriomnogościowe*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

KOJ, Leon. 1972. „Analiza pytań II. Rozważania nad strukturą pytań". *Studia Semiotyczne* t. III: 23–39.

KOJ, Leon, i Andrzej WIŚNIEWSKI. 1989. *Inquires into the Generating and Proper Use of Questions*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

KOPANIA, Jerzy. 1987, „Logika pytań". W: *Logika formalna. Zarys encyklopedyczny*, red. Witold Marciszewski, 296–310. Warszawa: PWN.

KUBIŃSKI, Tadeusz. 1970. *Wstęp do logicznej teorii pytań*. Warszawa: PWN.

LECHNIAK, Marek. 1993. „A. A. Zinowiewa koncepcja logiki wielowartościowej". *Roczniki Filozoficzne* 41, z. 1: 73–86.

LECHNIAK, Marek. 2013. „J.M. Bocheński's method of philosophical analysis and contemporary applied ontology". *Studies in East Europe Thought* 65: 17–26.

LECHNIAK, Marek. 2016. „Logika a językoznawstwo". *Roczniki Filozoficzne* 64, nr 2: 29–44.

MOSTOWSKI, Andrzej. 1948. *Logika matematyczna*. Warszawa/Wrocław: Politechnika we Wrocławiu.

WOJTYSIAK, Jacek. 2008. *Dlaczego istnieje raczej coś niż nic?* Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

ZINOWIEW, Aleksander. 1963. *Filozoficzne problemy logiki wielowartościowej*. Warszawa: PWN.

CZY DA SIĘ POMINĄĆ ONTOLOGIĘ?
UWAGI NA MARGINESIE *PYTAŃ I ODPOWIEDZI* ADAMA JONKISZA

Streszczenie

W artykule najpierw w kilku zdaniach przedstawiam główne tezy Ajdukiewicza teorii pytań, następnie krótko prezentuję zasadnicze tezy książki Jonkisza oraz niewątpliwe zalety tej pracy. Następnie przedstawię moje zastrzeżenia co do pewnych rozstrzygnięć teoretycznych przyjętych przez Autora, a mianowicie założenia, że osnowy pytań są ciągiem składników bez żadnych wymagań składniowych, założenia o szczególnym charakterze tzw. uogólnionej negacji oraz założenia, że w pracy nie są przyjęte żadne założenia ontologiczne. Przyjęcie języka teorii mnogości jest już uprzywilejowaniem ontologii teoriomnogościowej.

Słowa kluczowe: Ajdukiewicz; teoria pytań; pytanie odniesienia; założenia ontologiczne.

IT IS POSSIBLE TO OMIT ONTOLOGY?
SOME REMARKS CONCERNING ADAM JONKISZ'S BOOK
PYTANIA I ODPOWIEDZI [QUESTIONS AND ANSWERS]

Summary

In this paper I first present in a few sentences the main theses of Ajdukiewicz's theory of questions, then I briefly express the main theses of Professor Jonkisz's book and the indisputable advantages of this work. Then I put forward my objections to some theoretical solutions adopted by the Author, namely the assumption that *datum questionis* is sequence of components without any syntactic requirements, the assumption about the special character of the so called generalized negation and the assumption that no ontological assumptions are adopted in the work. The adoption of the language of set theory is already a privileging of a set theory ontology.

Keywords: Ajdukiewicz; theory of question; datum questionis; ontological assumptions.

Information about the Author: Dr. habil. MAREK LECHNIAK, Associate Professor at KUL — The John Paul II Catholic University of Lublin, Faculty of Philosophy, Institute of Philosophy, Department of Logic; correspondence address: Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: marek.lechniak@kul.pl; ORCID: https://orcid.org/0000-0002-0768-7963.